

Aktualizacja Prognozy Ekonomicznej ZPP na rok 2022

- Bezrobocie
- Inflacja
- Wzrost PKB
- Stopa inwestycji

Streszczenie

2021 to rok odbicia gospodarczego po kryzysie spowodowanym epidemią COVID-19. Powrót gospodarki do relatywnej normy po okresie cyklicznych lockdownów i ograniczeń nie oznacza jednak, że z krajobrazu zniknęły związane z epidemią zagrożenia.

Pojawianie się kolejnych wariantów koronawirusa generuje niepewność zarówno po stronie rządów, jak i firm, a specyficznym „spadkiem” po okresie ekspansywnej polityki fiskalnej i pieniężnej roku 2020 jest rosnąca w większości rozwiniętych gospodarek inflacja.

To właśnie ten wskaźnik sprawił, że większość prognoz przygotowanych w pierwszej połowie roku 2021 (w tym i prognoza ZPP) zdezaktualizowała się – ośrodki analityczne nie brały pod uwagę możliwości tak szybkiego wzrostu cen w niemal całym rozwiniętym świecie.

Mając na uwadze te okoliczności, poniżej przedstawiamy aktualizację prognozy gospodarczej ZPP na rok 2022. Bieżący odczyt prezentuje się następująco:

Bezrobocie

Było: 5,9%

Jest: 5,3%

Inflacja

Było: 3,1%

Jest: 6,5%

Wzrost PKB

Było: 5,1%

Jest: 5,2%

Stopa inwestycji (jako % PKB)

Było: 17,2%

Jest: 16,9%

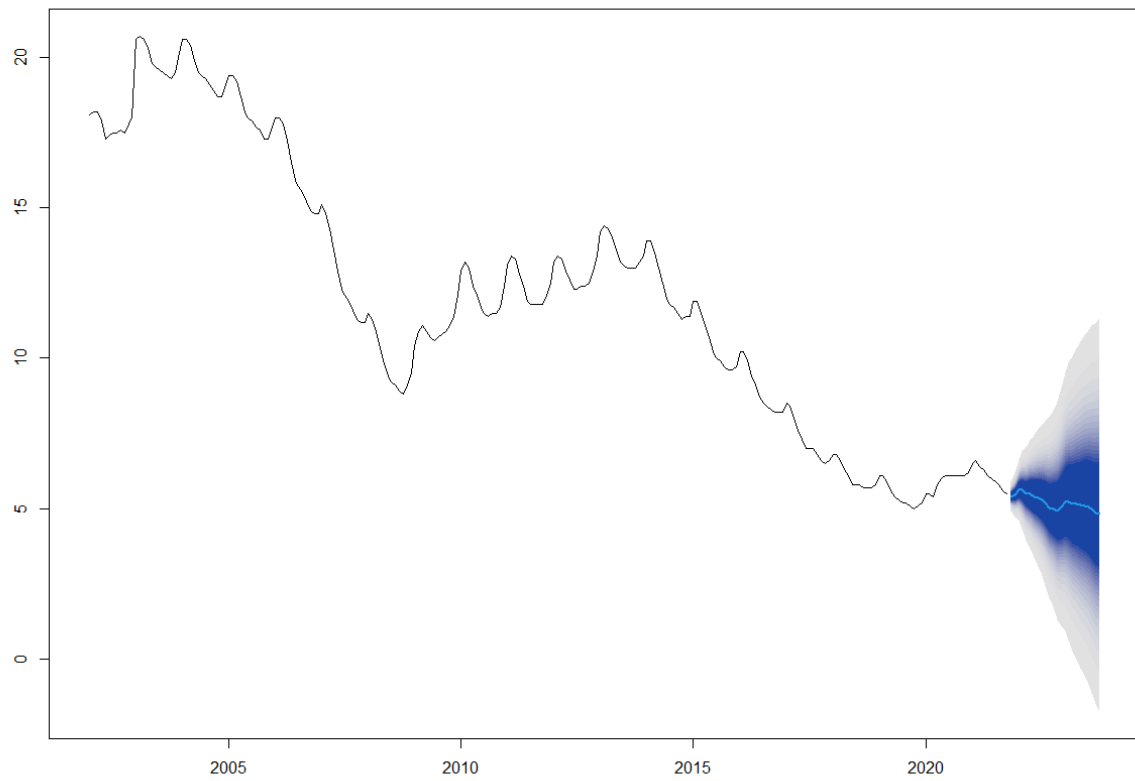
Stopa bezrobocia

Bezrobocie rejestrowane systematycznie maleje z rekordowego poziomu w styczniu b.r. kiedy wyniosło one 6.5% i stanowiło peak covidowych wzrostów. Obecnie (październik 2021r.) wynosi ono 5.5%. Po zniesieniu lockdownów połączonym z wiosenno – letnim częściowym wyszczepieniem populacji, życie wróciło do relatywnej normalności. Z uwagi na ograniczone możliwości podróży międzynarodowych, w tegoroczne wakacje Polacy często zostawali w kraju, na czym zyskała branża turystyczna, szczególnie mocno dotknięta pandemią w 2020r. Ponownie funkcjonuje gastronomia oraz eventy. W tej drugiej branży, zaobserwować można było pewną chęć zrekompensowania sobie strat z roku ubiegłego.

Sytuacja epidemiczna jest jednak zmienna. Regularnie pojawiają się nowe odmiany wirusa. Letnia akcja szczepień nie odniosła spodziewanego efektu. Przynajmniej jedną dawką zaszczepiło się zaledwie 53% populacji. Projekt uprawnienia pracodawcy do informacji o szczepieniu pracownika, który znacznie mógłby ów odsetek zwiększyć, jest procedowany w parlamencie. Jasne jest jednak, że rząd, w ramach koalicji, nie posiada większości sejmowej.

W dyskusji nt. bezrobocia pandemicznego pomijany jest także wątek działalności gospodarczych. Przypuścić można, że przynajmniej część z otworzonych w 2020 i 2021r. JDG została wymuszona albo przez pracodawcę (by obniżyć koszty zatrudnienia) albo była następstwem zwolnienia z pracy, zatem realne bezrobocie w 2020r. mogło być wyższe niż podają oficjalne statystyki. W 2021r. część z ww. znalazła pracę, wówczas zamykała albo zawieszała JDG, albo też zamykała ją nie mogąc znaleźć zleceń. Pewnego poparcia tej teorii dają dane REGON. Odpowiednie analizy, z uwagi na posiadanie jednostkowych danych PIT-ZUS, mogłoby wykonać Ministerstwo Finansów.

Na 2022r. założyć można powrót do sytuacji z 2019r. czyli dalszy delikatny spadek i bezrobocie na poziomie około 5.4% w 2021r. i 5-5.6% w 2022r. z poziomem 5% osiąganym bliżej końca roku.



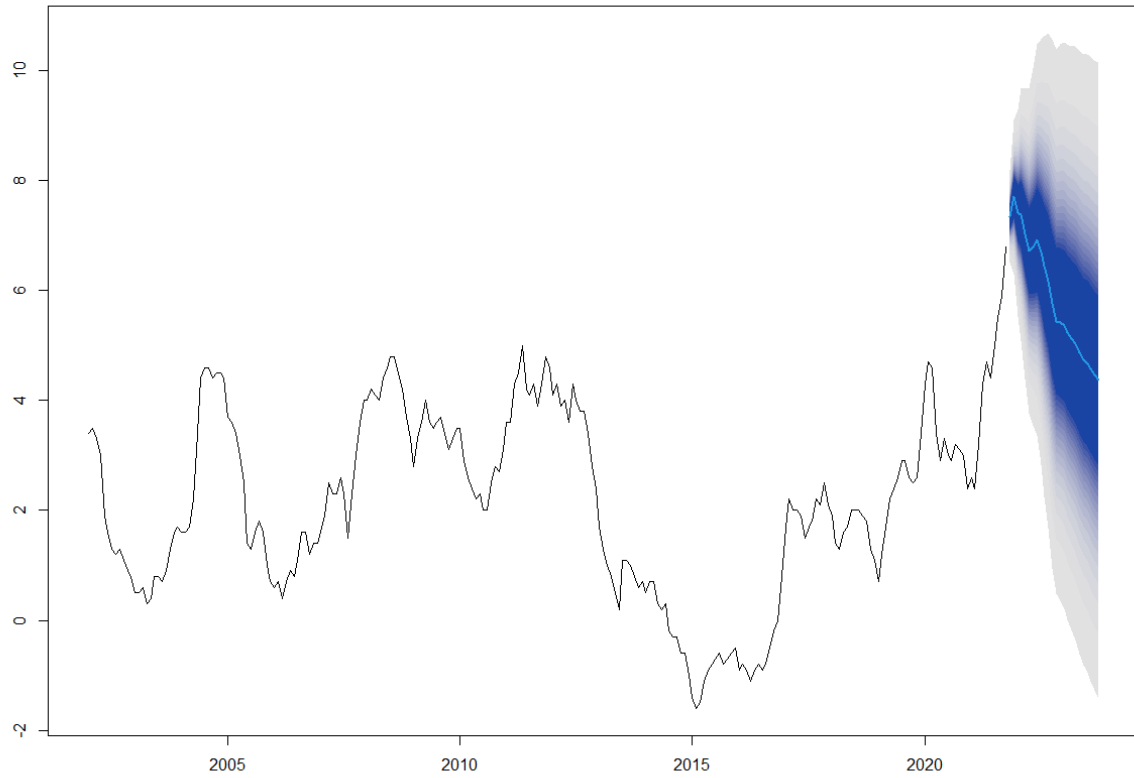
Inflacja

Druga połowa roku 2021r. upływa pod znakiem inflacji CPI. Choć na początku roku mieściła się ona jeszcze w celu inflacyjnym NBP, tj. 2.5% +/- 1pp, to latem go przekroczyła i przez kilka miesięcy utrzymywała się na poziomie około 4.5%. Choć część ekonomistów wskazywała, że możliwe są dalsze wzrosty, a przynajmniej uważała, że NBP powinien zainterweniować, by wprowadzić CPI z powrotem w pasmo, bank centralny przyjął postawę wyczekującą. Niestety, pod koniec roku, dynamika wzrostu inflacji przyspieszyła. W październiku, po wrześniowym odczycie CPI na poziomie 5.9%, RPP po raz pierwszy zdecydowała się interweniować i podniosła stopy procentowe o 0.5%, po czym kontynuowała cykl w listopadzie (0.75%). Ostatni odczyt CPI, za październik 2021r. wskazuje 6.8%, przy czym wielu analityków przewiduje nawet odczyty dwucyfrowe w grudniu b.r. Chociaż często jako przyczynę inflacji wymienia się wzrosty cen energii elektrycznej (pochodna znacznego, kilkukrotnego wzrostu cen uprawnień do emisji CO2 na przestrzeni ostatnich kilkunastu miesięcy) oraz gazu, to inflacja oczyszczona z cen żywności i energii oraz cen najbardziej zmiennych wyniosła, wg samego NBP, 4.5% w październiku, czyli zauważalnie przekroczyła górną granicę pasma. W analizie inflacji pamiętać należy o wąskich gardłach światowych łańcuchów dostaw, które wywołują presję cenową od strony podażowej, przykładowo brakuje chipów elektronicznych. Oprócz działań RPP, rząd przygotowuje tzw. tarczę antyinflacyjną, składającą się głównie z obniżki podatków na energię elektryczną, paliwa i gaz ziemny. Szczegółowo:

- Akcyza na paliwa obniżona do minimum unijnego, od 20.12.2021r. do 20.05.2022r.
- Zawieszenie podatku od sprzedaży detalicznej dla paliw, od 1.01 do 31.05.2022r.
- Obniżka do 5% (z 23%) VATu na energię elektryczną w I kwartale 2022r.
- Obniżka do 8% (z 23%) VATu na gaz ziemny w I kwartale 2022r.

Na arenie międzynarodowej, rząd RP postuluje reformę systemu EU ETS, w ramach której instytucje finansowe zostałyby usunięte z rynku (podobnie funkcjonuje system handlu emisjami w Chinach) oraz reformę zielonych certyfikatów.

Zaproponowaną czasową obniżkę podatków należy ocenić pozytywnie. Powrót do poprzednich stawek powinien jednak odbyć się stopniowo, by nie wywołać nagłego szoku w społeczeństwie. Podstawowym zadaniem wydaje się na ten moment przeczekanie zagranicznych problemów podażowych i na to obliczona jest tarcza inflacyjna. Po uwolnieniu dostaw inflacja powinna się częściowo ustabilizować. Oczekiwać należy jednak wysokich odczytów w grudniu b.r. i podwyższonego poziomu przez cały 2022r. Przewidujemy średnią na poziomie około 8% w grudniu oraz poziom 5.5-7.5% w trakcie 2022r. z wartościami ponad 7% na początku roku, stopniowo spadającymi do poziomu 5.5-6% w jego ostatnim kwartale.



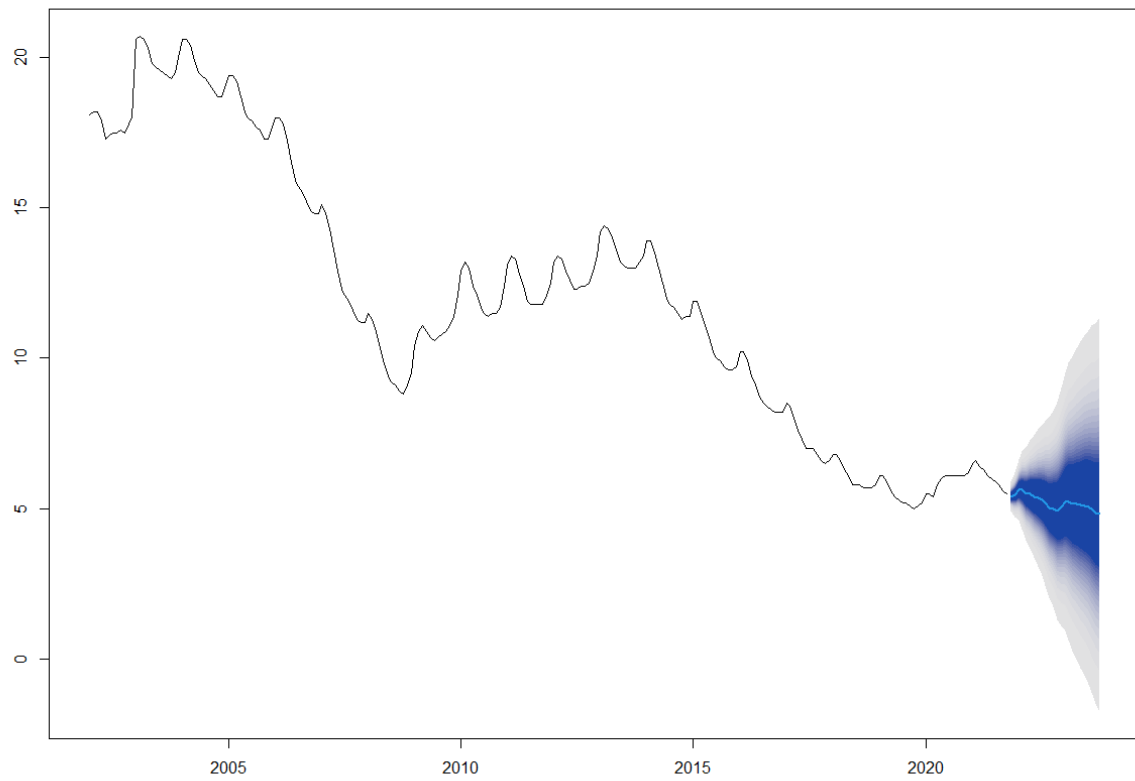
Stopa bezrobocia

Bezrobocie rejestrowane systematycznie maleje z rekordowego poziomu w styczniu b.r. kiedy wyniosło ono 6.5% i stanowiło peak covidowych wzrostów. Obecnie (październik 2021r.) wynosi ono 5.5%. Po zniesieniu lockdownów połączonym z wiosenno – letnim częściowym wyszczepieniem populacji, życie wróciło do relatywnej normalności. Z uwagi na ograniczone możliwości podróży międzynarodowych, w tegoroczne wakacje Polacy często zostawali w kraju, na czym zyskała branża turystyczna, szczególnie mocno dotknięta pandemią w 2020r. Ponownie funkcjonuje gastronomia oraz eventy. W tej drugiej branży, zaobserwować można było pewną chęć zrekompensowania sobie strat z roku ubiegłego.

Sytuacja epidemiczna jest jednak zmienna. Regularnie pojawiają się nowe odmiany wirusa. Letnia akcja szczepień nie odniosła spodziewanego efektu. Przynajmniej jedną dawką zaszczepiło się zaledwie 53% populacji. Projekt uprawnienia pracodawcy do informacji o szczepieniu pracownika, który znacznie mógłby ów odsetek zwiększyć, jest procedowany w parlamencie. Jasne jest jednak, że rząd, w ramach koalicji, nie posiada większości sejmowej.

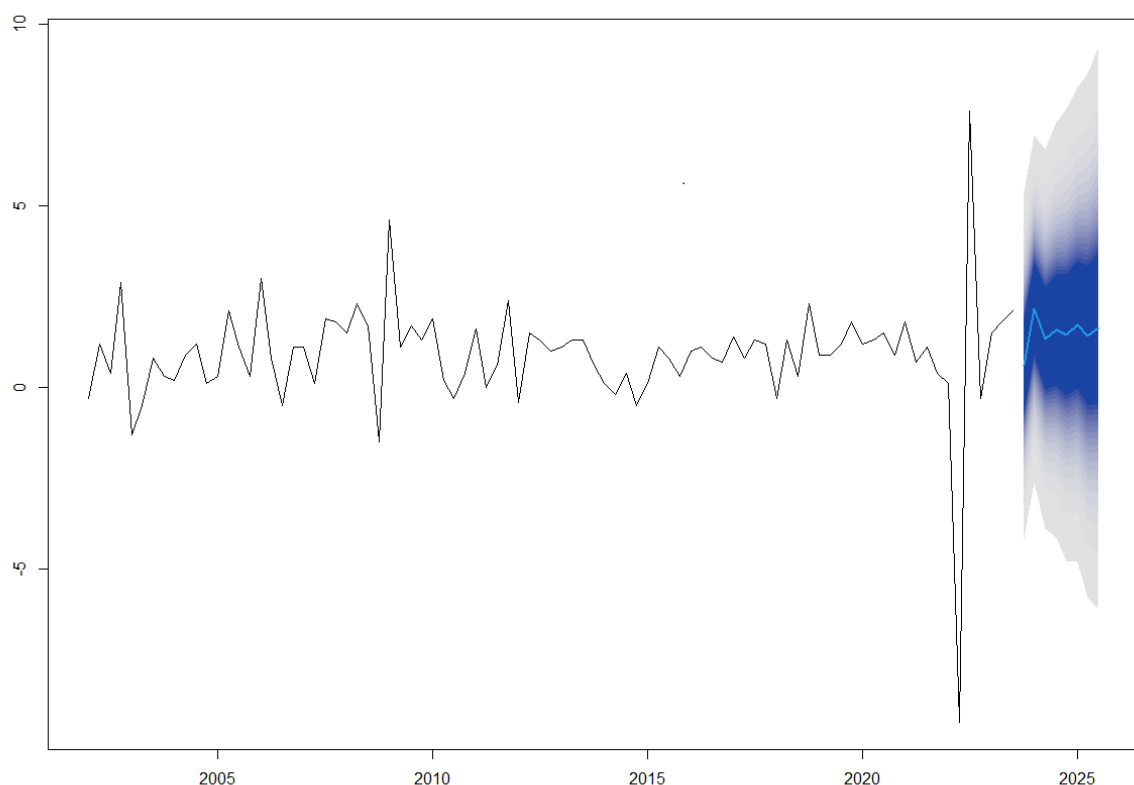
W dyskusji nt. bezrobocia pandemicznego pomijany jest także wątek działalności gospodarczych. Przypuścić można, że przynajmniej część z otworzonych w 2020 i 2021r. JDG została wymuszona albo przez pracodawcę (by obniżyć koszty zatrudnienia) albo była następstwem zwolnienia z pracy, zatem realne bezrobocie w 2020r. mogło być wyższe niż podają oficjalne statystyki. W 2021r. część z ww. znalazła pracę, wówczas zamykała albo zawieszała JDG, albo też zamykała ją nie mogąc znaleźć zleceń. Pewnego poparcia tej teorii dają dane REGON. Odpowiednie analizy, z uwagi na posiadanie jednostkowych danych PIT-ZUS, mogłoby wykonać Ministerstwo Finansów.

Na 2022r. założyć można powrót do sytuacji z 2019r. czyli dalszy delikatny spadek i bezrobocie na poziomie około 5.4% w 2021r. i 5-5.6% w 2022r. z poziomem 5% osiąganym bliżej końca roku.



PKB

Ogromne wahania PKB w ostatnim okresie, spowodowane lockdownami raczej odchodzą w przeszłość, chociaż powrót obostrzeń jest niewykluczony. Rząd między słowami przyznaje, że gdyby nie widmo silnego oporu społecznego, byłyby one już wprowadzone. Zakładając jednak, że akcja szczepień będzie postępować oraz, że nie wydarzy się nic niespodziewanego, PKB powinno wrócić na relatywnie normalne tory. Podobnie jak w przypadku inwestycji, kluczowe znaczenie ma skuteczne przeprowadzenie niezbędnych reform. Przewidujemy skromny wzrost w IV kwartale 2021r. na poziomie 0.6% oraz ok. 2% w I kwartale 2022r. i dalej 1.4-1.6% w II-IV kwartałach 2022r.



Inwestycje

Nakłady brutto na środki trwałe w relacji do PKB charakteryzują się sezonowością, jednakże ich dynamika wyhamowała z uwagi na pandemię COVID. Długotrwałe lockdowny wyczerpały rezerwy finansowe przedsiębiorców, dla których częstym priorytetem po powrocie do działalności było zwykłe odzyskanie płynności. Relatywnie suchą stopą przez kryzys przeszły wyłącznie duże firmy, zwykle państwowe lub znajdujące się w rękach kapitału zagranicznego (te ostatnie wykazują ponadto tendencję do niepłacenia CIT w Polsce, co pozbawia budżet należnego dochodu, który mógłby być wykorzystany właśnie na inwestycje). Oszczędności Polaków pochłania także inflacja, która, przy niskich stopach oprocentowania depozytów, powoduje, że nie opłaca się trzymać oszczędności. Bez dodatkowego pobudzenia przewidywać można ciągle malejącą dynamikę inwestycji.

Dużymi szansami na rozwój są niezbędne reformy: transformacja sektorów energetycznego oraz odpadowego i modernizacja armii. Pierwszy i ostatni wymagają wydatków rządu kilkaset miliardów zł. na przestrzeni najbliższych kilkunastu lat.

